Deutsches Historisches Institut Warschau

Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie

Newsletter 2020/3

Badania naukowe w utrudnionych warunkach Transregionalne badania na temat ideologicznych przestrzeni wiedzy Rocznica zakończenia wojny Doświadczenia dzieciństwa w Europie Środkowej i Wschodniej Program pobytów badawczych w filii w Pradze Praktyka naukowa w NIH w Warszawie Białoruś – nauka w czasach kryzysu politycznego Instytuty partnerskie

Szanowni Państwo,

Już od pięćdziesięciu dni odbywają się protesty przeciwko sfałszowaniu wyborów na Białorusi. Z bezprecedensową intensywnością ludzie domagają się tam końca trwającego już 26 lat urzędowania prezydenta Łukaszenki. Obserwator patrzący na te wydarzenia z Warszawy znajduje się względnie blisko pod względem geograficznym. Jednak dla większości polskiego społeczeństwa wschodni sąsiad to – prawie tak samo jak dla ogromnej większości Europejczyków, nie wyłączając polityków – terra incognita. Każde porównanie z ukraińskim Majdanem, każdy frazes w publicznych komentarzach pokazuje, jak niewielka jest właściwie wiedza o Białorusi.

Z perspektywy niemieckiej Białoruś jest tylko skrajnym przykładem tego, jak od wielu lat – zwłaszcza na uniwersytetach – systematycznie redukuje się skądinąd tak powszechnie wychwalane kompetencje krajów sąsiednich. Chodzi tu zwłaszcza o specjalizacje slawistyczne. Można na każdym kroku krytykować eurosceptycyzm, ale także tu znajdziemy pojęcie „globalny" wszędzie tam, gdzie jeszcze 20 lat temu obowiązywało pojęcie „europejski". Globalny uchodzi za lepszą etykietę, a tym samym za lepszy środek samolegitymizacji. Dochodzi do tego fakt, że dla współczesnego regionu Europy Środkowo-Wschodniej przejawia się ewidentnie coraz mniej zrozumienia. Właściwie powinno to przemawiać za budową niezbędnej kompetencji, jednak strategie kompetencyjne na tym polu kierują się najwyraźniej własnymi odmianami logiki.

Do tych odmian logiki należą koniunktury, wywoływane przez kryzysy. Tak oto nagle również w naukach humanistycznych wiele osób poczuło z aktualnego powodu pragnienie zajęcia się tematem „epidemii" lub przypomniało sobie, że już dawniej parało się nim naukowo. W odniesieniu do Białorusi uświadomiła mi to zaś właśnie koleżanka z Mińska: „Teraz będzie tak jak z Ukrainą. Przez trzy – cztery lata możemy wnioskować na arenie międzynarodowej o dużo pieniędzy i je dostawać, a potem to się skończy, bo temat przestanie być atrakcyjny". Czy nieposiadające akurat nadmiaru pieniędzy systemy nauki mogą sobie pozwolić na takie działanie, to temat do innej dyskusji. Gdyby jednak takie zjawiska miały się przyczynić do tego, że za trzy – cztery lata będziemy dysponować ogólnie rozleglejszą wiedzą o Białorusi, to udałoby się już wiele osiągnąć.

Na razie jednak nastręczają nam trosk inne problemy: co kilka dni słyszymy o aresztowanych i skazywanych na kary więzienia lub grzywny kolegach. Wiele osób na Białorusi staje w obliczu niebezpieczeństwa, że ich polityczne zaangażowanie może mieć nieprzyjemne następstwa dla pozostania na dotychczasowych stanowiskach, a tym samym dla ich kariery akademickiej. W kontekście faktu, że większość z nich najwyraźniej nie daje się zastraszyć, perspektywa ta staje się niestety tym bardziej prawdopodobna. Być może przyszedł czas, żeby nie tylko trzymać kciuki za poprawę sytuacji, lecz również zastanowić się, jaki rodzaj koleżeńskiej solidarności i pomocy należy okazać. Być może celowe byłoby uświadomienie sobie również dłuższych horyzontów czasowych z trwałymi konsekwencjami i zastanowienie się nad współpracą wykraczającą poza okres koniunktury – również na czasy, w których sam Łukaszenka będzie już dawno należał do przeszłości.

Warszawa, 27 września 2020 roku

Miloš Řezník
Dyrektor

Badania naukowe w utrudnionych warunkach

Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie wiosną 2020 roku nie przestał pracować, chociaż ze względu na zarządzenia państwowe szereg imprez trzeba było odwołać. Tydzień przed zamknięciem polskich granic większość pracowników naukowych zdążyła jeszcze wziąć udział w Piątym Kongresie Polonoznawczym w Halle (5–8 marca). Odwoływanie imprez i zamknięcie biblioteki Instytutu dla publiczności, co okazało się konieczne z powodu nakazów polityki zdrowotnej, zmieniło rytm życia Instytutu, jednak procesy naukowe toczyły się dalej bez większego uszczerbku. Znakomita większość naukowców spędziła czas tak zwanego *lockdownu* razem z rodzinami w Warszawie, kontynuując prace związane ze swoimi projektami. Można zatem podsumować, że działalność badawcza nie została ograniczona.

Miloš Řezník

„Podczas »lockdownu« przebywałam z rodziną w Warszawie. Z powodu zamknięcia szkół i żłobków praca w trybie home office była jednak możliwa tylko w ograniczonym zakresie. Opieka nad dziećmi (łącznie z organizacją i asystowaniem w nauczaniu zdalnym) wymagała wprowadzenia rodzinnego „systemu zmianowego" w rotacji z moim mężem. To, że mój projekt badawczy znajduje się w bardzo zaawansowanej fazie, okazało się jednocześnie zaletą i wadą. Z jednej strony już w ubiegłym roku zakończyłam badania terenowe i mogłam zrekompensować sobie zamknięcie bibliotek zamówieniami online oraz korzystaniem z naszej instytutowej biblioteki. Z drugiej strony przygotowanie manuskryptu książki wymaga intensywnej pracy, która tylko w ograniczonym stopniu była możliwa w naszym prywatnym mieszkaniu. Dlatego wielkie znaczenie dla utrzymania atmosfery wytężonej pracy miała nieprzerwana dostępność biura NIH."

— Sabine Stach

Należy tu podkreślić ofiarną pracę zespołu naszej biblioteki, który przez cały czas ogromnie wspierał pracę w Instytucie i robi to nadal dla całego środowiska naukowego w Warszawie. Z powodu zamknięcia archiwów i bibliotek oraz braku możliwości „badań terenowych" do początku maja naukowcy zostali zmuszeni do zmian priorytetów. Ten czas można było wykorzystać na przeglądanie materiałów i pracę nad tekstami. Dzięki temu w dużej mierze udało się kontynuować badania związane z projektami. Ta sytuacja wymagała oczywiście modyfikowania planów pracy przez uczestników projektów, co utrudniało i nadal utrudnia zwłaszcza badania w fazie początkowej.

„Ze względu na ograniczenia spowodowane przez pandemię biblioteki, archiwa i inne instytucje publiczne były zamknięte przez mniej więcej trzy miesiące. Ponadto ograniczono swobodę podróżowania, nie odbywały się podróże służbowe. Bez możliwości kontynuacji badań metodą osobistych wywiadów mój plan pracy znacznie się zmienił. Trzeba było również zrobić przerwę w gromadzeniu materiałów ze źródeł zewnętrznych. Czas przy własnym biurku wykorzystałem natomiast do analizy zebranych już danych i materiału dostępnego online. Dlatego ten okres oceniam jako mimo wszystko bardzo produktywny. Także obecnie podróże zagraniczne są nadal skomplikowane, dlatego wciąż częściej niż przedtem sięgam po metodę wywiadu online. Po przejrzeniu materiałów, które uzyskałem podczas kwerendy w archiwach i bibliotekach, dysponuję teraz wystarczającą ilością informacji, aby przygotować kilka artykułów o moim projekcie cząstkowym."

— Mustafa Switat (wspólny projekt badawczy „Wiedza bez granic")

Przestawianie się na komunikację elektroniczną także z filiami w Wilnie i Pradze funkcjonowało dość dobrze, chociaż pojawiały się czasami trudności między innymi związane z ograniczonym zasięgiem.

„W kwietniu, maju i czerwcu skupiłam się na analizie zebranych dotychczas danych i starałam się przestawić na tryb badań online. Udało mi się nawiązać kontakty z uczestnikami badań drogą mailową, telefoniczną i przez sieci społecznościowe, co doprowadziło między innymi do powstania dwujęzycznej strony projektu na Facebooku. Prowadzenie badań online ma jednak swoje ograniczenia, ponieważ większość moich badanych ma ponad 60 lat i część z nich korzysta z komunikacji online tylko w ograniczonym zakresie."

– Dorota Woroniecka-Krzyżanowska (wspólny projekt badawczy „Wiedza bez granic")

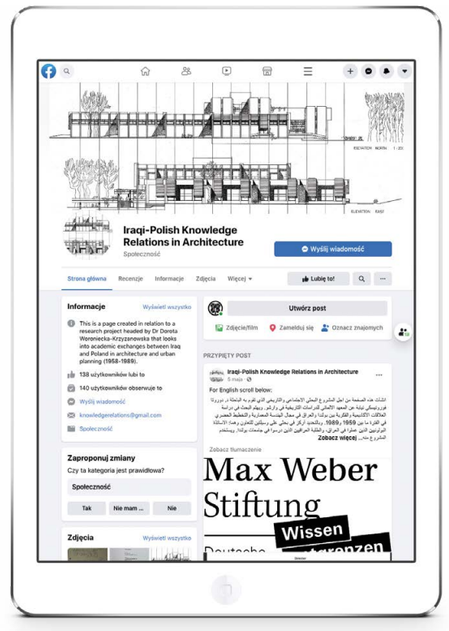

Od połowy maja znów regularnie odbywają się nasze kolokwia. Mimo panujących wciąż ograniczeń w archiwach niedawno znów troje stypendystów przyjechało na pobyt badawczy, a kolejni zapowiedzieli przybycie. Po tym, jak wiosną dwoje praktykantów dokończyło wykonywanie swoich zadań w trybie home office, od sierpnia w pracach badawczych znów asystuje troje praktykantów (zob. relację na stronach 10–11).

W chwili obecnej można już stwierdzić, że liczba publikacji będzie w następnym roku wyraźnie większa niż w latach minionych. Uda się natomiast przypuszczalnie zrealizować tylko niewielką liczbę imprez publicznych, co w pewnym stopniu jest uwarunkowane również zaleceniami w zakresie polityki zdrowotnej w Niemczech, Polsce i państwach goszczących nasze filie.

„Również odłożenie ze zrozumiałych przyczyn o rok sesji zrzeszeń zawodowych (konferencji Grupy Roboczej Niemieckich i Polskich Historyków Sztuki i Konserwatorów Zabytków w Moguncji z października 2020 roku na rok 2021 i kongresu Niemieckich Historyków Sztuki w Stuttgarcie z marca 2021 na rok 2022) znacznie hamuje wymianę naukową, a w dużej mierze także możliwość planowania przyszłości zawodowej."

– Sabine Jagodzinski

Wskutek masowych ograniczeń naukowcy raz jeszcze docenili w tym czasie wartość bezpośredniej komunikacji. Okres ten wykorzystywano ponadto m.in. również do kręcenia krótkich nagrań wideo. Nasi pracownicy przedstawiają w nich Instytut i jego filie oraz prezentują nowe ciekawe specjalistyczne publikacje. Nagrania te są dostępne na Facebooku oraz na naszej stronie internetowej. Obecnie naukowcy inwentaryzują opóźnienia w swoich pracach projektowych i formułują strategie ewentualnego szybkiego nadrobienia zaległości.

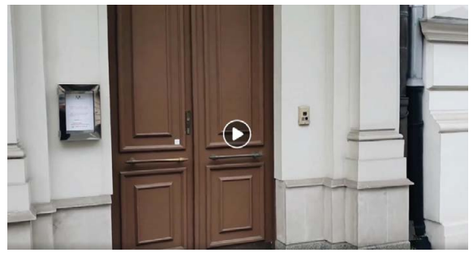

Wydarzenia

Transregionalne badania na temat ideologicznych przestrzeni wiedzy

W ramach wspólnego projektu „Wiedza bez granic" NIH w Warszawie, NIH w Moskwie i Instytut Orientu w Bejrucie realizują projekt badawczy pod tytułem „Relations in the Ideoscape: Middle Eastern Students in the Eastern Bloc (1950's to 1991)". Jego celem jest zbadanie – z perspektywy dziejów kultury i historii społecznej – stosunków naukowych między społeczeństwami byłego bloku wschodniego i Bliskiego Wschodu podczas zimnej wojny. W tym okresie na studia do krajów bloku wschodniego napływało wiele osób z krajów arabskich, Iranu i Turcji. W dniach 2–5 czerwca 2020 roku uczestnicy projektu spotkali się na warsztatach online, zorganizowanych wspólnie przez Instytut Orientu w Bejrucie, NIH w Warszawie i NIH w Moskwie. Podczas czterodniowej imprezy uczestnicy projektu prezentowali dotychczasowe wyniki swoich badań. Warsztaty były podzielone na pięć bloków tematycznych: „Studenci nauk społecznych i dziennikarstwa", „Studenci sztuk pięknych", „Studia przypadków w Algierii i Turcji", „Studia przypadków w Iraku i Iranie" oraz „Przepływy wiedzy i soft power w krajach uczestniczących w wymianie akademickiej".

Max Weber Stiftung
Deutsche Geisteswissenschaftliche Institute im Ausland
Wissen entgrenzen

NIH w Warszawie reprezentowali dr Mustafa Switat i dr Dorota Woroniecka-Krzyżanowska. Dr Mustafa Switat omówił polsko-syryjskie stosunki naukowe i ich wpływ na kształcenie studentów sztuk pięknych z Syrii w Polsce, a dr Dorota Woroniecka-Krzyżanowska przybliżyła swoje badania dotyczące roli wykładowców z Politechniki Wrocławskiej w tworzeniu i rozwoju Instytutu Architektury na Uniwersytecie Mosulskim. Warsztaty były okazją do dyskusji nad projektami poszczególnych członków zespołu projektowego i wypracowania wspólnych ram teoretycznych. W trakcie spotkania omówiono również dalsze zadania zespołu oraz plany dotyczące przyszłych publikacji, konferencji i imprez publicznych. ■

Rocznica zakończenia wojny

W tym roku minęło 75 lat od zakończenia drugiej wojny światowej. Podwójna kapitulacja Wehrmachtu w maju 1945 roku przyniosła kres najbardziej katastrofalnego konfliktu, jaki kiedykolwiek rozegrał się na ziemiach europejskich. Już same statystyki ofiar wskazują na odmienny charakter działań wojennych na Zachodzie i Wschodzie. Na Zachodzie wojna – przy całej brutalności niemieckiej władzy okupacyjnej i towarzyszących jej aktów ludobójstwa – toczyła się pod względem czysto wojskowo-operacyjnym jako raczej konwencjonalny – mimo licznych zbrodni wojennych – konflikt zbrojny. Wojnę na Wschodzie prowadzono natomiast od początku z lekceważeniem wszelkich norm i zasad prawa międzynarodowego jako wojnę eksterminacyjną pod znakiem ideologii rasowej (np. traktowanie radzieckich jeńców wojennych, „rozkaz o komisarzach"). Dotyczyło to głównie okupowanej Polski i Związku Radzieckiego. Z okazji tej rocznicy NIH w Warszawie planuje wraz z Uniwersytetem w Chemnitz kilkudniową międzynarodową konferencję pod tytułem „Nowy początek na dwa sposoby. Zakończenie drugiej wojny światowej na Zachodzie i Wschodzie". Impreza ma służyć odtworzeniu i zaprezentowaniu szerokiej publiczności przebiegu wydarzeń, niezbędnych do zrozumienia obecnych współzależności w Europie i polityce europejskiej. Szczególny nacisk zostanie położony na związane z ucieczką i wypędzeniem losy ok. 14 milionów Niemców, dla których zakończenie wojny w 1945 roku oznaczało konieczność opuszczenia stron rodzinnych. W celu omówienia szczegółów konferencji dyrektor warszawskiego

Od lewej: dr Jens Baumann, prof. Miloš Řezník, prof. Frank-Lothar Kroll

NIH prof. dr hab. Miloš Řezník spotkał się 10 września z jej współorganizatorami – prof. dr. hab. Frankiem-Lotharem Krollem, kierownikiem Katedry Historii Europejskiej XIX i XX wieku na Uniwersytecie w Chemnitz, oraz dr. Jensem Baumannem, pełnomocnikiem kraju związkowego Saksonia do spraw wypędzonych i późnych wysiedleńców i pracownikiem Saksońskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrzych, współfinansującego konferencję. ■

Doświadczenia dzieciństwa w Europie Środkowej i Wschodniej

Pojęcie dzieciństwa stanowi konstrukcję socjohistoryczną, ponieważ nie tylko jest postrzegane odmiennie w różnych kulturach, lecz może być również odmiennie interpretowane w łonie jednego i tego samego społeczeństwa. Nawet definicja tego, kim jest dziecko, zmieniała się z biegiem czasu, co ujawnia wyraźną fluktuację w periodyzacji dzieciństwa. Rozumienie dzieciństwa podlega zatem ciągłej ewolucji, a wizja tego procesu nieustannie ulega zmianom.

© Aleksander Władysław Strauss i Jarosław Brzozowski, Jenny Krüdner, Wilno, ok. 1870 roku

Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie planuje konferencję na temat „Rozumienie dzieciństwa i konstrukcji tożsamości narodowych". Impreza, która odbędzie się w przyszłym roku w naszej filii w Wilnie, a także online, zostanie zorganizowana wspólnie z Litewską Biblioteką Narodową im. Martynasa Mažvydasa i skupi się na rozmaitych aspektach dzieciństwa oraz na ich związku z konstrukcją różnych tożsamości (trans-)narodowych od XVIII wieku do początku drugiej wojny światowej. Architekci powstających nowoczesnych państw narodowych instrumentalizowali i brali na celownik dzieci i młodzież, uważając, że trzeba ich wyedukować na dobrych przyszłych obywateli poszczególnych ojczyzn. Dzieci były zatem często wykorzystywane jako symbole większych dążeń narodowych i uosabiały lepszą przyszłość narodów. Aby osiągnąć ten cel, państwowa polityka i różne instytucje kształtowały koncepcję dzieciństwa, wpływały na dzieci i tworzenie ich świadomości narodowej. Konferencja będzie zatem poświęcona następującym zagadnieniom: Jak rodziny i instytucje państwowe konceptualizowały pojęcie dzieciństwa i kształtowały świadomość narodową dzieci? Jaką rolę odgrywały dzieci w ruchach narodowych i podczas konfliktów zbrojnych? Ponadto ma zostać omówiona rola literatury, mediów, fotografii oraz medium malarstwa w powiązaniu z wizjami dzieciństwa i ich wkładem w kształtowanie publicznego obrazu dzieciństwa. Uczestnicy konferencji przeanalizują doświadczenia dzieciństwa w różnych ramach narodowych i imperialnych w Europie Środkowej i Wschodniej. ■

Program pobytów badawczych w filii w Pradze

Od początku roku 2020 warszawski NIH posiada mieszkanie w stolicy Czech. 136 metrów kwadratowych na starówce w Pradze oddajemy do dyspozycji naukowców wizytujących na pobyty badawcze. Mieszkanie jest położone centralnie, między ważnymi miejscami prowadzenia badań, takimi jak Biblioteka Narodowa i Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Karola wraz z biblioteką. Ponadto bezpośrednie sąsiedztwo filii warszawskiego NIH w Pradze umożliwia kontakt z naukowcami świetnie znającymi miejscowe realia. Jako pierwszego naukowca wizytującego dane nam było gościć od 15 stycznia do 15 czerwca 2020 roku prof. dr. hab. Michaela G. Müllera. Oto jego relacja z Pragi:

Możliwość dłuższego pobytu w mieszkaniu pod adresem Valentinská 91/1 w charakterze *fellow in residence* warszawskiego NIH to wielki przywilej. Byłem tego oczywiście świadom już zanim razem z żoną pojechałem w styczniu tego roku z Berlina do Pragi. Na czym ten przywilej konkretnie polegał, jakie oczekiwane i nieoczekiwane korzyści obejmował, dowiedzieliśmy się w ciągu następnych pięciu miesięcy.

Cenny czas w Pradze był z góry (tak myślałem!) dobrze, szczegółowo zaplanowany. Miał być wykorzystany do osiągnięcia postępów w pracy nad niewielką książką o pokoju religijnym w szesnastowiecznej Europie – zwłaszcza do wypełnienia luk w mojej wiedzy na temat Czech. Miała temu służyć kwerenda w Bibliotece Narodowej oraz konsultacje z kompetentnymi w tej sprawie praskimi kolegami i koleżankami. Z balkonu dużego mieszkania gościnnego przy ulicy Valentinskiej widziałem nawet gołym okiem moje preferowane miejsca pracy: po prawej Klementinum (Národní knihovna), po lewej Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Karola (z Instytutem Historycznym i jego biblioteką). O szybki dostęp do tych placówek i kluczowe kontakty dbał – zawsze pomocny, pomysłowy i kompetentny – kierownik praskiej filii NIH w Warszawie, dr Zdeněk Nebřenský. Wszystko rozwijało się więc zgodnie z planem, a nawet lepiej i produktywniej niż oczekiwałem – aż do ogłoszenia stanu pandemii 12 marca 2020 roku.

Jak można sensownie wykorzystać pobyt badawczy w warunkach kwarantanny i akademickiego shutdownu? Po kilku dniach niepewności i bezradności zarysował się zaimprowizowany plan B, czyli pracy w trybie home office. Obejmował on dwa elementy: z jednej strony dalsze podążanie tropami wyśledzonymi w pierwszych tygodniach – przez lekturę tych źródeł i pozycji bibliograficznych, które były dostępne online, z drugiej zaś pisanie.

Efekt: powstały dwa rozdziały zaplanowanej książki-eseju. Dokładniej mówiąc, zarysy tych rozdziałów, z wieloma lukami tam, gdzie nie udało się dotrzeć do szczegółów, zweryfikować dowodów czy przetestować hipotez w dyskusji z koleżankami i kolegami. Wcześniej istniała już koncepcja jednego rozdziału – o kontekstach i istocie XVI-wiecznego rozłamu religijnego. Ale wiadomości zebrane w Pradze dostarczyły nowego materiału i wzmocniły wyrazistość argumentacji. Na kanwie działalności praskiego teologa Johannesa Militiusa (Jan Milicz z Kromieryża, ok.1320–1374) opisywany jest sposób, w jaki na przestrzeni „długiego XV wieku" ewoluowało całe spektrum doniosłych zagadnień (przeobrażeń teologii, kultury pobożności, krytyki i reformy Kościoła), które miały potem odgrywać pierwszoplanową rolę także w reformacji. Ponadto mowa jest o tym, jakie konflikty kościelno-teologiczne i świecko-polityczne pozwalają wyjaśnić przyczyny

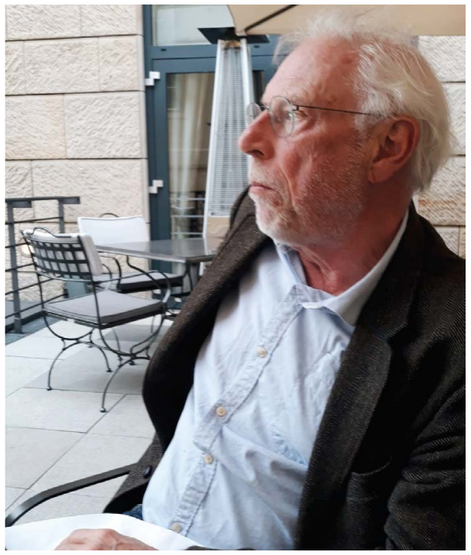

Z lewej: Michael G. Müller Z prawej: nowa Kolumna Maryjna i nowa dekoracja kościoła NMP przed Tynem © Michael G. Müller

reformacyjnej schizmy. Dlaczego Jana Husa stracono po prostu jako heretyka? Dlaczego bunt Zwingliego i Lutra przeciwko staremu Kościołowi doprowadził do rozłamu religijnego?

Drugi z tych rozdziałów jest poświęcony kwestii, czy i w jaki sposób możliwy był w XVI wieku – czyli bezpośrednio po rozłamie – pokój między wyznaniami. Chodzi tu o przedstawienie i wyjaśnienie ogólnie negatywnej diagnozy. Można by powiedzieć, że reformacja jako taka opierała się na zasadzie bezkompromisowości. Chodzi o bezkompromisowość podstawowego założenia (sformułowanego chyba najwcześniej i najradykalniej przez luteranów), że w sprawach prawdziwej wiary nie ma „błahostek", czyli mniej istotnych różnic interpretacyjnych, w odniesieniu do których można byłoby ewentualnie negocjować lub zawierać kompromisy. Był to paradoks: pewna doza heterodoksji, którą stary Kościół potrafił jeszcze w XV wieku znosić i łączyć pod swoim dachem, stała się pod znakiem „fundamentalizmu wyznaniowego" przyczyną prawdziwych wojen religijnych, i to również w łonie obozu reformacyjnego.

Intelektualny plon pobytu przy Valentinskiej miał jednak jeszcze inne wymiary. Należały do nich długie wędrówki po „zamkniętym", ale dlatego również wolnym od turystów mieście. Miejski krajobraz można odczytywać także z ciągów ulic, placów i elewacji. Krajobraz Pragi cesarsko-arystokratycznej i mieszczańskiej, krajobraz starej katolickiej, husycko-utrakwistycznej i kontrreformacyjnej kultury kościelnej oraz krajobraz Pragi żydowskiej. Ta ostatnia sprawia wrażenie jakby zastygłej w swej muzealizacji. Na innych płaszczyznach jednak kultura pomników ulega dynamicznym przeobrażeniom. W maju byliśmy świadkami ważnych zmian na Rynku Staromiejskim: odbudowy obalonej w 1918 roku Kolumny Maryjnej jako kontrapunktu monumentalnego pomnika Husa oraz umieszczenia widocznego z daleka złotego kielicha utrakwistów na frontonie kościoła NMP przed Tynem.

Ważnymi i dobrymi doświadczeniami były jednak również (z konieczności ograniczone) spotkania z ludźmi – kolegami i przyjaciółmi. Dotyczyło to bynajmniej nie tylko bezpośrednich doradców w mojej pracy – ze Zdeňkiem Uhlířem (Národní knihovna) na czele, lecz również przyjaciół, których moja żona i ja odnaleźliśmy w Pradze, by kontynuować dawne rozmowy i dyskusje. Byli wśród nich Miroslav Hroch, z którym jesteśmy ściśle związani od lat dziewięćdziesiątych, czy Jakub Štofaník, mój niezwykle mądry i sympatyczny doktorant w International Max Planck Research School w Halle. Z ogromną wdzięcznością wspominam również liczne, możliwe również w okresach kwarantanny rozmowy ze Zdeňkiem Nebřenskim – na tematy naukowe oraz o najróżniejszych innych sprawach. Wyjechaliśmy z Pragi w połowie czerwca z żalem.

Halle, wrzesień 2020 roku
Prof. dr hab. Michael G. Müller

Michael G. Müller jest profesorem historii Europy Wschodniej na Uniwersytecie Marcina Lutra w Halle i Wittenberdze oraz dyrektorem-założycielem Centrum Studiów Polonoznawczych im. Aleksandra Brücknera. Zajmuje się tam projektem „Pokój religijny a porządki kohabitacji religijnej w Europie Środkowo-Wschodniej w XVI/XVII wieku". Na zaproszenie warszawskiego NIH przebywał od połowy stycznia do połowy czerwca w ramach działalności badawczej jako naukowiec wizytujący w Pradze, gdzie między innymi poprowadził w maju kolokwium online na temat „Rozłam wyznaniowy i pokój religijny w XVI-wiecznej Europie". ■

Praktyka naukowa w NIH w Warszawie

„Dzień dobry i witam serdecznie!" – tak powitała mnie w połowie sierpnia jedna z pracownic NIH w Warszawie. Miałem właśnie za sobą nocną podróż pociągiem z Getyngi i cieszyłem się, że wyposażony w walizkę i maseczkę ochronną znalazłem drogę z dworca Warszawa Centralna do Niemieckiego Instytutu Historycznego. Niedługo potem i z wielką pozytywną energią rozpoczęło się oprowadzanie po Instytucie, w którym wziął udział także mój współpraktykant Jannick Piskorski. Wtedy poznaliśmy również trzecią praktykantkę z naszego grona, Frederike Hoppmann.

Ważnym miejscem w czasie naszego pobytu w Warszawie miała się stać biblioteka Instytutu. Plan sytuacyjny piwnic, parteru i piętra bywał jeszcze często wykorzystywany w kolejnych tygodniach – czy to podczas polowania na informację bibliograficzną do redakcji artykułu, kwerendy merytorycznej dotyczącej bieżących projektów Instytutu czy w związku z własnymi przedsięwzięciami. Frederike Hoppmann zbierała literaturę na temat globalizacji do pracy w domu, a Jannick Piskorski wczytywał się w dzieje Konkursu Chopinowskiego i polsko-pruską historię nauki. Ja natomiast zgromadziłem sobie na biurku biblioteczkę na temat historii stosunków polsko-niemieckich w dziedzinie polityki pamięci – literaturę do mojej pracy magisterskiej o Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży jako podmiocie polityki pamięci.

Wokół właśnie tego biurka powstało nasze drugie najważniejsze miejsce. Tu, w biurze praktykantów, biło drugie serce naszego praktykanckiego bytowania. Pod historycznymi żyrandolami Pałacu Karnickich znajdowały się nasze miejsca pracy oraz duży zapas materiałów konferencyjnych. To, że większość imprez w okresie naszej praktyki musiała z powodu pandemii koronawirusa zostać przełożona lub odbyła się online, miało wpływ na nasze działania w ramach praktyki. Wprawdzie dowiedzieliśmy się przez to mniej o tej części pozauniwersyteckiej działalności badawczej, ale zamiast tego zanurzyliśmy się głęboko w pracę naukową w wielu innych obszarach. Z perspektywy Frederike Hoppmann szczególnie cenna była możliwość samodzielnego strukturyzowania dni pracy. Jannick Piskorski dobrze zapamiętał zaś bezstresową atmosferę pracy, która pomagała szybko wdrażać się do nowej tematyki.

Serdeczna atmosfera panowała nie tylko w biurze praktykantów, ale tworzyli ją wszyscy pracownicy Instytutu, z którymi ściśle współpracowaliśmy. Czuliśmy ją na każdym kroku: czy to ucząc się pogłębiania pracy naukowej, merytorycznej, językowej i formalnej redakcji artykułów do czasopism lub tomów zbiorowych, tworzenia bibliografii za pomocą programu Citavi, czy przy okazji dyskusji nad bieżącymi projektami badawczymi – cały czas z dużym zrozumieniem przybliżano nam sposoby postępowania i proszono o naszą opinię. Pracownicy byli wreszcie zawsze kompetentnymi partnerami do rozmów o naszych własnych tematach. Mój temat badawczy budził na przykład duże zainteresowanie i otrzymywałem liczne propozycje do dyskusji. Czy to w takiej konkretnej formie, czy jeszcze raczej dopiero w poszukiwaniu tematów, ta wymiana myśli była wzbogacająca dla nas wszystkich.

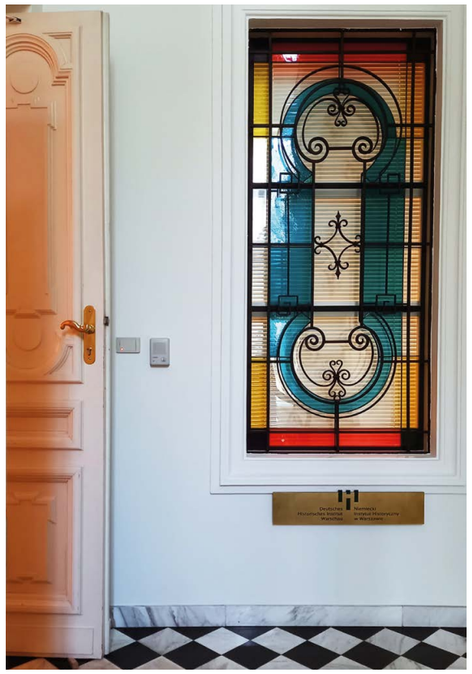

Praktyka przyniosła nam wreszcie cały szereg konkretnych impulsów w perspektywie przygotowywanych prac dyplomowych. Oprócz biblioteki i konsultacji ze współpracownikami mogłem stąd korzystać również z archiwum Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży i byłem rad, że w ten sposób udało mi się dokonać bardzo konkretnych postępów w mojej pracy. Bez oferty ze strony warszawskiego NIH z pewnością nie byłoby to możliwe.

Na praktykę w warszawskim NIH składają się nie tylko pomieszczenia i działania Instytutu, lecz o wiele więcej – jako trio praktykantów spędzaliśmy wiele czasu razem także poza godzinami pracy, gdyż Warszawa ma sporo do zaoferowania również pod względem spędzania wolnego czasu. Nasz pianista Jannick Piskorski zabrał nas na przykład na jeden z koncertów festiwalu muzyki fortepianowej „Chopin i jego Europa", Ambasada Niemiec zorganizowała tydzień filmowy w swoim ogrodzie, a za pośrednictwem Instytutu otrzymaliśmy ofertę udziału w oprowadzaniach po Cmentarzu Żydowskim i wystawie stałej muzeum POLIN. Warszawa jest wreszcie również niezwykle zielonym miastem – warto tu przyjechać czy to na spływ kajakowy po Parku Wilanowskim, wyprawę rowerową nad Wisłą czy długie spacery po Parku Łazienkowskim w bezpośrednim sąsiedztwie NIH. Nie tylko ze względów merytorycznych, lecz również z uwagi na warunki ramowe w każdej chwili znów zdecydowalibyśmy się na taką praktykę.

Warszawa, wrzesień 2020 roku
Gregor Christiansmeyer

od lewej: Jannick Piskorski, Frederike Hoppmann, Gregor Christiansmeyer

Gregor Christiansmeyer (rocznik 1996) studiuje historię i politykę globalną w Getyndze. Dwumiesięczną praktykę badawczą w warszawskim NIH wykorzystał również na kwerendę do swojej pracy magisterskiej, poświęconej Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży jako podmiotowi kultury pamięci. Studia łączy z pracą w charakterze członka studenckiego personelu pomocniczego na Uniwersytecie w Getyndze i opiekuje się zespołem redakcyjnym strony internetowej „EUSTORY History Campus".

Frederike Hoppmann (rocznik 1999) studiuje nauki społeczne w Szkole Wyższej w Fuldzie, a zagraniczny rok studiów realizuje obecnie w Warszawie. W czasie wolnym od wykładów odbyła dwumiesięczną praktykę w dziale naukowym warszawskiego NIH.

Jannick Piskorski (rocznik 1995) studiował historię i muzykologię, pianistykę i polonistykę na Uniwersytecie w Greifswaldzie. Czas przed rozpoczęciem studiów magisterskich wykorzystał do poznawania przez siedem tygodni pracy pozauniwersyteckiej instytucji badawczej. Studia łączył z pracą w charakterze studenckiego personelu pomocniczego w Instytucie Muzyki Kościelnej i Muzykologii Uniwersytetu w Greifswaldzie. ■

Białoruś – nauka w czasach kryzysu politycznego

Już kampania wyborcza w 2020 roku miała na Białorusi poważny wpływ na funkcjonowanie państwa i nauki. Rezultat konfliktów między władzą a społeczeństwem jest zaś jeszcze niejasny – podobnie jak ich skutki. Kilka dni przed wyborami trudno było sobie jeszcze wyobrazić skalę kryzysu, w który Białoruś miała wpaść już niedługo później. W niedzielę, 9 sierpnia 2020 roku, nadszedł moment przełomu. Wewnątrz społeczeństwa zaczęło się nagle silniej i bardziej publicznie niż przedtem szerzyć usilne pragnienie politycznej zmiany. Zbudziła się odwaga potrzebna do rewolucji.

Akcja solidarnościowa w Mińsku: Pracownicy Instytutu Historycznego podczas pobytu Volkaua w więzieniu © R. Zianiuk

Jak to jest w zwyczaju na Białorusi, także te wybory odbywały się w szkołach. Wielu nauczycieli podkreślało, że od czasów Związku Radzieckiego nie było tak długich kolejek przed lokalami wyborczymi jak w tym roku. Wieczorem w białoruskiej telewizji ogłoszono wstępne rezultaty. Według pierwszych prognoz 80% głosów padło na Alaksandra Łukaszenkę. Była to reakcja na wielkie pokojowe protesty w stolicy. Już od półtora miesiąca w każdą niedzielę od 150 000 do 300 000 ludzi gromadzi się na demonstracjach na ulicach białoruskiej stolicy. Również w małych miastach i we wsiach demonstrowały dziesiątki tysięcy ludzi – to kolejna nowość na Białorusi.

Skala publicznych emocji oraz brutalne tłumienie pokojowych protestów przez milicję i wojsko w pierwszych dniach po wyborach wywierały poważną presję na życie wielu ludzi, w tym także naukowców. Sam jeszcze dobrze pamiętam trzy pierwsze noce, kiedy protesty tłumiono karabinami i granatami ogłuszającymi. Były to dni, w które nie można było spać do trzeciej nad ranem, bo z różnych dzielnic Mińska było słychać wybuchy. Nowością w pierwszych dniach było poza tym prawie całkowite wyłączenie Internetu, które mocno zmieniło zwykły styl życia większości obywatelek i obywateli. Wprowadzając te utrudnione warunki, rząd w pierwszych tygodniach sprawił, że normalna codzienna praca w wielu branżach stała się niemożliwa. Trwające protesty i ograniczenia stawały się tematem rozmów wielu ludzi z różnych zawodów. W przypadku naukowców, a zwłaszcza historyków sytuacja była moim zdaniem jeszcze bardziej złożona: praca umysłowa wymaga najwyższej koncentracji, o którą trudno w sytuacji napięć społecznych. Ponadto intelektualistów zalicza się do aktywnej części społeczeństwa, która wierzyła w możliwość zmiany i brała udział w działalności politycznej na mniejszą lub większą skalę. Sprawy naukowe stały się drugorzędne...

Na Białorusi istnieje od dawna koncepcja „ideologii państwowej", której treść jest dla wielu odbiorców niezbyt jasna. Rdzeniem tej ideologii jest jednak lojalność wobec ustroju politycznego. Historycy – a większość z nich jest zatrudniona w instytucjach państwowych – pracowali przeważnie w porównywalnych warunkach: nie było określonych barier w realizacji badań naukowych, swobodny był również wybór zagadnień i metod badawczych. Jedynie niektóre tematy zostały wciągnięte na tak zwaną „czarną listę", co wiązało się z określonymi postulatami ideologicznymi, z uwzględnieniem których można było uprawiać badania. To ograniczenie dotyczyło zwłaszcza badań dotyczących XX wieku w ogólności i drugiej wojny światowej w szczególności.

Po wyborach i stłumieniu protestów przemocą sytuacja uległa zmianie. Wynikało to zwłaszcza z faktu, że ludzie byli zmuszeni do zajęcia jasnego stanowiska: albo okazywało się lojalność władzom, albo stawało po drugiej stronie. Wpływało to na pracę instytucji naukowych, w tym również Instytutu Historii Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Kierownictwo jednak w większości przypadków nie zmieniało swojego stanowiska. Powoli okazywało się, że system rządów, stworzony przez Łukaszenkę w ciągu ponad dwóch dekad, jest dość stabilny – zarówno w nauce, jak i w innych obszarach. W wielu ośrodkach powstał jednak ruch oddolny: robotnicy zbierali podpisy, domagali się uczciwych wyborów i walczyli o położenie kresu przemocy władz. Prawdziwym zaskoczeniem dla samych Białorusinów było jednak wzmocnienie relacji poziomych i solidarności na różnych poziomach – na przykład na podwórkach, ulicach, w dzielnicach oraz wśród koleżanek i kolegów podobnie myślący ludzie zbierali się na wspólne protesty.

Półtora miesiąca po wyborach polityczna przyszłość Białorusi, a zarazem nauki, jest wciąż niepewna. Wielu ludzi przypuszcza, że ze względu na skalę oburzenia w społeczeństwie powrót do stanu sprzed wyborów jest niemożliwy. Także ja jestem przekonany, że ustrój polityczny się zmieni. Kierując się celem utrzymania władzy, dzisiejsze wpływowe elity polityczne na pewno przystąpią do zwiększania kontroli nad obywatelami i dalej idącego ograniczania ich praw. W konsekwencji pewnymi represjami zostaną dotknięte również ośrodki naukowe. Liczba dotychczasowych zwolnień nie jest wprawdzie chyba wysoka, jednak skutki mogą okazać się znacznie gorsze, jeśli nasili się ograniczanie działań i powróci cenzura wewnętrzna. W konsekwencji będzie to prowadziło do emigracji specjalistów, spadku motywacji do zajmowania się nauką wśród młodych ludzi, a także do ogólnego załamania się białoruskiej nauki. Z mojej perspektywy sytuacja historyków będzie robiła się w tych warunkach coraz trudniejsza, ponieważ w pracy z materiałem historycznym wiele zależy od własnego sumienia badaczy, na które z kolei silnie wpływają czynniki zewnętrzne i sytuacja polityczna. Mówiąc ogólnie, badacze będą się czuli zmuszeni popierać wspomnianą ideologię państwową, a bez wolności myśli brakuje podstawy rozwoju nauk historycznych.

Na przyszłość białoruskich nauk historycznych może jednak równie dobrze wpłynąć fala solidarności, która ogarnęła niektóre części białoruskiego społeczeństwa. Najnowsze wydarzenia mogą prowadzić do silniejszej konsolidacji wśród białoruskich historyków i wzmocnienia relacji nieformalnych. Dałoby to możliwość połączenia wysiłków na rzecz obrony wolności nauki przed presją państwa.

Białoruś, wrzesień 2020 roku
dr Mikola Volkau

Mikola Volkau podczas demonstracji w pobliżu Akademii Nauk © Julia Janiuk-Kazlouskaja

Mikola Volkau jest historykiem i pracuje w Instytucie Historycznym Narodowej Akademii Nauk Białorusi. Z powodu wypowiedzi politycznych został we wrześniu 2020 roku aresztowany i spędził kilka dni w więzieniu miejskim w Mińsku. Od stycznia do marca przebywał jako stypendysta w NIH w Warszawie, gdzie prezentował swój projekt „Szlaki rozwoju. Kształtowanie się sieci drogowej w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVII w. oraz jej wpływ na ewolucję gospodarki i społeczeństwa". Jego najnowsza publikacja (Minsk 2020) traktuje o zamkach i fortecach Radziwiłłów na ziemiach białoruskich od XVI do początku XVIII wieku.

Nowe szanse dla nauki?

Flaga Białorusi na dachu Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze jako znak solidarności z białoruskimi studentami © Martin Hundák

Podczas obecnych masowych protestów politycznych życie akademickie na Białorusi cechuje się solidarnością środowiska oraz rosnącym zainteresowaniem bieżącymi wydarzeniami i historią kraju. Taka sytuacja powstała po wyborach prezydenckich, które odbyły się 8 sierpnia 2020 roku i po których nastąpiły wielkie demonstracje białoruskich obywatelek i obywateli przeciwko oficjalnym rezultatom. Powodem niezadowolenia był fakt, że obecny prezydent Białorusi, Alaksandr Łukaszenka, jakoby wygrał wybory po raz szósty – i to z ogromną przewagą nad przeciwnikami (według danych oficjalnych Łukaszenka zdobył ponad 80 procent głosów, a jego główna rywalka Swiatłana Cichanouska tylko 10 procent). Według niezależnych obliczeń i sondaży (output polls etc.) sytuacja pod względem rzeczywistego poparcia wyglądała jednak inaczej. Ponadto ogół społeczeństwa był przekonany, że wybory przeprowadzono w sposób nieprzejrzysty z wielką liczbą naruszeń prawa. Protestom, które wzburzyły białoruskie społeczeństwo obywatelskie i zjednoczyły społeczność akademicką, towarzyszyła niezwykle natężona przemoc policji, która z ogromną brutalnością tłumiła masowe manifestacje. Ta przymusowa sytuacja wywołała wyrażaną na różne sposoby falę poparcia i solidarności ze strony międzynarodowej społeczności akademickiej. Jedną z form były liczne listy otwarte i petycje przeciwko policyjnej przemocy na Białorusi i aresztowaniom białoruskich naukowców, podpisywane przez międzynarodowych badaczy z różnych dyscyplin. Wśród osób, które zatrzymano podczas pokojowych protestów z powodu ich obywatelskich przekonań, znaleźli się na przykład filozofka Olga Szparaga czy historyk dr Mikola Volkau (jego tekst o sytuacji na Białorusi można przeczytać na stronach 12–13). Również czeska społeczność akademicka nie pozostała wobec tego obojętna. Na znak solidarności z białoruskimi studentami na dachu Uniwersytetu Karola wywieszono tradycyjną biało-czerwono-białą narodową flagę białoruską, przypominającą dziedzictwo Białoruskiej Republiki Ludowej (1918) i republiki parlamentarnej (1990–1994), a Senat Akademicki Uniwersytetu Praskiego wydał wiele oświadczeń popierających białoruskich studentów i wykładowców. Do akcji włączyły się także poszczególne wydziały, na przykład Wydział Nauk Humanistycznych, publikując na swoich stronach internetowych stanowiska wyrażające poparcie dla białoruskiej społeczności akademickiej. Czeskie uczelnie takie jak Uniwersytet Masaryka w Brnie, Uniwersytet Karola w Pradze czy Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu stworzyły ponadto programy wspierania młodych białoruskich naukowców i studentów. Pomoc finansową w postaci stypendiów otrzymają osoby, które były prześladowane z powodu udziału w demonstracjach protestacyjnych, co uniemożliwiło im kontynuację kariery naukowej, studiów lub prowadzonej na Białorusi działalności badawczej. Na płaszczyźnie naukowej odbywał się jednocześnie szereg publicznych debat, warsztatów, seminariów online, wykładów, spotkań osobistych i innych imprez, w których uczestniczyli i dyskutowali o różnych aspektach sytuacji na Białorusi naukowcy, politycy i przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego z całego świata. W ten sposób powstała rozległa sieć badaczy, która nadal się rozszerza. Dzięki niej naukowcy mieli nierzadko okazję pierwszy raz nawiązać ze sobą osobisty kontakt i podjąć decyzję o długofalowej współpracy, która ma istnieć dalej również po ustaniu kryzysu na Białorusi. Należy jednocześnie założyć, że specyfika i samo zjawisko trwającej walki (przeciwko przemocy, o ważne elementy tematyki gender) będą nadal skupiać na sobie zainteresowanie nauki i staną się przedmiotem kolejnych badań i porównań. Takie akademickie sieci współpracy powstają de facto po raz pierwszy. Ich rola polega na łączeniu naukowców z dziedziny socjologii, politologii, nauk historycznych itd., zajmujących się ważnymi zagadnieniami badanego regionu, w grupy, które będą w przyszłości umożliwiać realizację wielowymiarowych studiów poświęconych Białorusi i regionowi Europy Wschodniej. Obecny kryzys polityczny doprowadził więc do powstania platformy akademickiej solidarności i niesie ze sobą szansę powstania nie istniejących nigdy wcześniej funkcjonalnych sieci współpracy, które mogą stworzyć nowe bodźce dla badań interdyscyplinarnych na Białorusi.

Praga, 8 października 2020 roku
Dr Alena Marková

Alena Marková © Gabriel Kuchta

Alena Marková jest białoruską badaczką narodowych procesów edukacyjnych i antropologii historycznej oraz wykładowczynią socjologii historycznej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze. Od 20 lat jest związana z czeską społecznością akademicką. W swoich monografiach zajmowała się m.in. białorutenizacją w latach dwudziestych XX wieku („Šliach da savieckaj nacyji. Palityka bielarusizacycyji, 1924–1929", Minsk 2016; „Sovětská běloruszizace as cesta k národu: how many nebo realita?", Praha 2012).

«Jako przedstawiciele wydziału, którego studentki i studenci odegrali ważną rolę podczas Aksamitnej Rewolucji, potępiamy brutalną reakcję państwa, wymierzoną w białoruskich studentów i innych protestujących. Przypominamy, że Unia Europejska nie uznaje wyników przeprowadzonych w sierpniu wyborów prezydenckich. Popieramy prawo Białorusinów do swobodnego, uczciwego i demokratycznego decydowania o dalszych losach ich kraju.»

– dr hab. Michal Pullmann, dziekan Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Karola w Pradze

Instytuty partnerskie

Fundacja im. Maxa Webera z siedzibą w Bonn prowadzi obecnie dziesięć instytutów humanistycznych za granicami Niemiec. W rubryce „Instytuty partnerskie" dokonujemy przeglądu nowości i imprez organizowanych przez te placówki, kierując spojrzenie na Paryż, Londyn, Moskwę, Rzym, Waszyngton, Tokio, Bejrut i Stambuł. Dokładniejsze informacje znajdują się na stronach internetowych poszczególnych instytutów.

NIH w Moskwie

Wystawa objazdowa o Willym Brandcie

Z okazji pięćdziesięciolecia podpisania układu RFN–ZSRR i kanclerstwa Willy'ego Brandta oraz w ramach Roku Niemiec w Rosji 2020–2021 Sandra Dahlke (NIH w Moskwie), Wolfgang Schmidt (Fundacja im. Kanclerza Federalnego Willy'ego Brandta) i Andreas Hilger (NIH w Moskwie) otworzyli 15.09.2020 roku w moskiewskim NIH wystawę „Willy Brandt 1913–1992. Życie dla wolności, pokoju i pojednania między narodami". Wystawa Fundacji im. Willy'ego Brandta o zagranicznej działalności kanclerza objeżdża od września 2020 roku Europę i świat. Do 13.11.2020 roku będzie informować w poszczególnych językach o ważnych etapach i najistotniejszych wydarzeniach w jego biografii. Wystawie towarzyszy obszerny program ramowy, a bliższe informacje można znaleźć na stronie internetowej www.tinyurl.com/dhi-moskau-willy-brandt

Instytut Orientu w Bejrucie

Eksplozja w Bejrucie

Wskutek eksplozji w Bejrucie 4 sierpnia 2020 roku ucierpiał również Instytut Orientu, znajdujący się w centrum libańskiej stolicy. Z wielką ulgą możemy zakomunikować, że oprócz znacznych szkód materialnych nie było innych strat. O rozmiarach szkód zasięgnął informacji na miejscu minister spraw zagranicznych Heiko Maas. Podczas wizyty w Bejrucie krótko po katastrofie spotkał się z członkami różnych niemieckich organizacji pozarządowych, rozmawiał z przedstawicielami społeczeństwa libańskiego, a 12 sierpnia odwiedził również bejrucki Instytut Orientu.

NIH w Paryżu

Seminarium badawcze na temat historii współczesnej i najnowszej

Dział Historii Współczesnej i Najnowszej zaprasza co miesiąc w ramach swojego seminarium badawczego do „Atelier historii transnarodowej". Omawiamy tam bieżące projekty o wymiarze transnarodowym, a także związane z tą perspektywą koncepcje badawcze i zagadnienia metodologiczne. Seminarium służy otwartej wymianie naukowej między historykami po obu stronach Renu. Jest prowadzone w języku niemieckim, angielskim i francuskim. O ile nie zaznaczono inaczej, seminarium odbywa się w każdy wtorek w Instytucie oraz w formie wideokonferencji.

NIH w Waszyngtonie

Rasizm w historii i kontekście

Na dwie wirtualne dyskusje panelowe pod tym wspólnym hasłem zaprosiły naukowców z Europy i Stanów Zjednoczonych Niemiecki Instytut Historyczny w Waszyngtonie, Niemieckie Towarzystwo Historyczne (Biuro Regionalne Pacyfik) oraz Instytut Studiów Europejskich na Uniwersytecie Kalifornii w Berkeley. Uczestnicy zastanawiali się, jak obecne debaty konstruują i reprezentują historię. Pierwszy panel 15 września 2020 roku skupił się na sprzecznych kulturach pamięci oraz naświetlił narracje i praktyki nierówności rasowej, które zyskały szczególne znaczenie jako ramy rozumienia następstw obecnej epidemii. Drugi panel odbył się 29 października 2020 roku i był poświęcony ruchom protestu, władzy państwowej i przemocy. Dyskusje panelowe prowadzono w języku angielskim na platformie Zoom.

NIH w Londynie

Cykl wykładów o kulturze żydowskiej

NIH w Londynie organizuje razem z tamtejszym Leo Baeck Institute cykl wykładów poświęconych kulturze żydowskiej. Pod hasłem „Acting Jewish: Between Identity and Attire" naukowcy dociekają, co to znaczy działać lub być postrzeganym w charakterystyczny żydowski sposób oraz dla kogo taki wizerunek jest ważny. W tym celu są przytaczane przykłady z różnych sytuacji performatywnych (scena, ekran, życie codzienne) oraz stawiane następujące pytania: W jakich warunkach określone elementy mody i ubioru jawią się jako „żydowskie"? Jak Żydówki i Żydzi świadomie eksponują swoją tożsamość przez określony sposób działania lub ubierania się? Jak te elementy ulegają konceptualizacji w szerszym dyskursie? Następny wykład z tego cyklu nosi tytuł „How to dress in Eretz Israel? Clothing, Fashion and Nation Building, 1880s–1948" i odbędzie się online 19 listopada 2020 roku.

NIH w Rzymie

Materiały do korzystania w domu

Niemiecki Instytut Historyczny prowadzi badania historyczne i z zakresu dziejów muzyki od wczesnego średniowiecza po najnowszą przeszłość, skupiając się na Włoszech, Europie Południowej i basenie Morza Śródziemnego. Instytut udostępnia zainteresowanej publiczności na swojej platformie internetowej bazy danych, podcasty, monografie, zbiory artykułów, teksty z czasopism i recenzje dotyczące rozmaitych aspektów tej tematyki: http://dhi-roma.it/index.php?id=online-publikationen

Nowe publikacje

Grischa Vercamer: *Hochmittelalterliche Herrschaftspraxis im Spiegel der Geschichtsschreibung*

Ważna historyczna epoka „XII-wiecznego renesansu" czy też „początków narodowej historiografii" przyniosła nie tylko decydujące przemiany natury społecznej, politycznej i gospodarczej. Ze względy na ramowe warunki historyczne w tym okresie ugruntowały się również tradycje pisania o dobrej i złej władzy, które po części oddziałują do dziś.

Grischa Vercamer porównawczo analizuje w swojej monografii wizje kronikarzy z pełnego średniowiecza, dotyczące praktycznego sprawowania władzy w Anglii, Polsce i Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego. Średniowieczni kronikarze i historiografowie opisują władzę nie abstrakcyjnie czy teoretycznie, lecz skupiają się na konkretnych osobach i działaniach. Pozwala to wyrobić sobie uzasadnione wrażenie, kogo ówcześni autorzy uważali za „dobrego" lub „złego" władcę i na jakich działaniach opierali swoją częściowo nieświadomą, częściowo zawoalowaną ocenę. Można uchwycić niesprecyzowane wizje porządku i prawa, które stanowią alternatywę wobec tradycyjnych źródeł prawa. Zastosowane tu systematyczno-analityczne podejście do owych dzieł z wykorzystaniem narzędzi socjologicznych i narratologicznych umożliwia wysnucie z kronik całościowego, wiarygodnego obrazu sprawowania władzy. Autor zadaje ponadto pytanie o ewentualne rozbieżności w postrzeganiu sprawowania władzy w odniesieniu do bardzo szerokiego wachlarza narodów w pełnym średniowieczu. Co zaskakujące, można tu stwierdzić nader istotne różnice. ■

Grischa Vercamer: Hochmittelalterliche Herrschaftspraxis im Spiegel der Geschichtsschreibung. Vorstellungen von „guter" und „schlechter" Herrschaft in England, Polen und dem Reich im 12./13. Jahrhundert (= DHIW Quellen und Studien t. 37). Wiesbaden: Harrassowitz 2020, 792 s., 98,00 EUR, ISBN: 978-3-447-11354-0

Dariusz Adamczyk: *Monetarisierungsmomente, Kommerzialisierungszonen oder fiskalische Währungslandschaften?*

Monografia Dariusza Adamczyka jest poświęcona zagadnieniu, czy użytkowanie metali szlachetnych w Europie Środkowo-Wschodniej (800–1200) podlegało logice politycznej, czy też było zgodne z pewnym wzorcem ekonomicznym. Czy zatem ich stosowanie ograniczało się tylko do ekonomii prestiżu i darów, komunikacji symbolicznej i handlu dalekosiężnego, czy też znajdowały się one w obrocie również w handlu lokalnym? Jak można „zmierzyć" stopień upieniężnienia i od kiedy można mówić o komercjalizacji? I wreszcie: czy monetyzacja była procesem linearnym, czy też charakteryzowała się raczej brakiem ciągłości?

Pierwsza część monografii rekonstruuje chronologię i geografię sieci redystrybucji srebra między Bagdadem a Szlezwikiem. W części drugiej jest mowa o zestawie wskaźników, służących do analizy poszczególnych regionalnych konstelacji i parametrów. Punktem wyjścia jest kilkaset znalezisk srebrnych skarbów oraz liczne pojedyncze znaleziska monet z osad, grodów i cmentarzysk, które odkopano lub przypadkowo odkryto w Europie Środkowo-Wschodniej i które są datowane na IX–XII wiek. Autor wnosi w ten sposób istotny, oparty na metodach interdyscyplinarnych wkład w analizę zarówno wzajemnych powiązań i oddziaływań między rozmaitymi podmiotami w zachodniej Eurazji, jak i form interakcji i komunikacji w łonie poszczególnych społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej. ■

Dariusz Adamczyk: Monetarisierungsmomente, Kommerzialisierungszonen oder fiskalische Währungslandschaten? Edelmetalle, Silberverteilungsnetzwerke und Gesellschaften in Ostmitteleuropa (800–1200), (= DHIW Quellen und Studien t. 38), Wiesbaden 2020, 306 s., ISBN 978-3-447-11464-6

Eduard Mühle: *Die Slawen im Mittelalter zwischen Idee und Wirklichkeit*

Europa, w której mniej więcej 250 mln osób mówi językami słowiańskimi, jest w ponad jednej trzeciej „słowiańska". Co to oznacza dla rozumienia europejskiej kultury i historii? Czy słowiańskojęzyczna część ludności Europy posiada „słowiańską" świadomość, szczególną „słowiańską" kulturę i historię?

Wychodząc od tego zagadnienia, Eduard Mühle opowiada całkowicie na nowo dzieje „Słowian" w średniowieczu. Na podstawie szczegółowych badań źródeł buduje podwójną perspektywę. Z jednej strony opisuje realne struktury historyczne – od „wczesnosłowiańskich" grup ludności i ich pierwszych konstrukcji władzy w VII–IX wieku, przez słowiańskojęzyczne państwa i nationes w X–XII wieku po późnośredniowieczne społeczeństwa od XIII do początku XV wieku. Z drugiej strony bada wizerunki obce i własne, za pomocą których od VI wieku ustawicznie projektowano bądź „wynajdywano" „Słowian" jako konstrukt kulturowy oraz pokazuje, jak już w średniowieczu instrumentalizowano te obrazy na gruncie polityki historycznej w różnych kontekstach i celach.

Projekt był wspierany finansowo przez NIH w Warszawie.

Eduard Mühle wykłada historię Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej na Westfalskim Uniwersytecie Wilhelma w Münster. W latach 2008–2013 był dyrektorem Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie. ■

Eduard Mühle: Die Slawen im Mittelalter zwischen Idee und Wirklichkeit. Köln: Böhlau 2020, ISBN: 978-3-412-51898-1

Publikacje

Tegoroczna pandemia miała wyraźnie negatywny wpływ na wiele rodzajów działalności naukowej. Chyba najbardziej niekorzystnie odbiła się na podróżach badawczych, konferencjach i innych imprezach publicznych. Jednocześnie można było jednak intensywnie pracować nad pisaniem tekstów, przygotowywaniem tomów pokonferencyjnych, przekładami i redakcjami, dzięki czemu widoczny jest efekt przyspieszenia. Wskutek tego program publikacji NIH w Warszawie na najbliższe miesiące i na rok 2021 wyraźnie się powiększył.

W nadchodzącym czasie będziemy mogli zaoferować liczne nowe publikacje po niemiecku, polsku i angielsku – w naszych seriach wydawniczych oraz jako odrębne publikacje. W końcowej fazie przygotowań znajduje się na przykład tom „Official History in Eastern Europe" pod redakcją Koriny Amacher z Genewy, Andrija Portnova z Frankfurtu nad Odrą i Wiktorii Serhijenko z Kijowa. Tematem tej książki, która ukaże się zimą jako 40 tom serii NIH „Einzelveröffentlichungen", są aktualne problemy publicznej polityki historycznej i dydaktyki w Polsce, na Ukrainie i w Rosji.

Krótko przed zakończeniem redakcji znajduje się również kolejny tom z tej samej serii. Będzie on poświęcony związkowi między kształtowaniem się narodów a polityką zagraniczną w dwudziestowiecznej Europie. Do pracy nad tym wydawnictwem udało się pozyskać byłą przewodniczącą Rady Naukowej NIH w Warszawie, Biankę Pietrow-Ennker z Konstancji oraz liczne, międzynarodowe grono renomowanych autorów.

Bardzo zaawansowane są ponadto prace nad publikacją „‚Space' as a Category for the Research of the History of Jews in Poland", którą redaktorki Ruth Leiserowitz i Maria Cieśla oddadzą wkrótce do druku w instytutowej serii wydawnictwa Harrassowitz „Quellen und Studien". W tej samej serii zaplanowany jest również tom poświęcony problematyce paryskich traktatów pokojowych po pierwszej wojnie światowej w Europie Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej (red. Dariusz Makiłła i Miloš Řezník), który zostanie opublikowany na początku przyszłego roku. Z kolei wiosną 2021 roku pojawi się publikacja Schweden in Mitteleuropa: Auswirkungen, Nachwirkungen, Erinnerung (red. Miloš Řezník i Katja Rosenbaum), powstająca we współpracy z Muzeum w Lützen.

Sabine Jagodzinski finalizuje we współpracy z innymi redaktorkami i redaktorami publikacje pokonferencyjne o szlachcie na kulturowym pograniczu w epoce nowoczesnej, zwłaszcza w historycznych Prusach od XVIII do XX wieku, a także o „twórcach regionów" w Europie Środkowo-Wschodniej. Wszystkie te tomy – i jeszcze kilka innych – są pokłosiem konferencji, które warszawski NIH organizował sam albo w kooperacjach od lata 2018 do początku 2020 roku.

Kolejnym priorytetem prac w ostatnich miesiącach były tłumaczenia na polski i niemiecki. Sporo tomów znajduje się obecnie w przygotowaniu. Bardzo zaawansowany jest pierwszy przekład z języka litewskiego w dotychczasowej działalności publikacyjnej warszawskiego NIH – książka „Loyalitäten in der Krise: Die Transformation des politischen Bewusstseins des litauischen Adels zwischen 1795 und 1831" Haliny Beresnevičiūtė-Nosálovej. Do zakończenia opracowania redakcyjnego zbliżają się ponadto wydane w oryginale po niemiecku monografie Pavla Koláře o „poststalinizmie" oraz Franka Böscha o historii mediów. Publikacja warszawskiego historyka Jacka Kordla „Das Recht der Macht oder die Macht des Rechts" o osiemnastowiecznej dyplomacji Wettinów ukaże się w Dreźnie w kooperacji z tamtejszym Instytutem Saksońskiej Historii i Etnologii. Na finiszu znajdują się poza tym prace redakcyjne nad polskim wydaniem książki Nielsa Gutschowa pod tytułem „Ordnungswahn. Architekten planen im eingedeutschten Osten 1939–1945" (Basel 2001), którego redakcją naukową zajęła się Aleksandra Paradowska z Poznania.

Wśród nowych monografii można z kolei wymienić pracę Aleksandry Kmak-Pamirskiej „Centrum – Peryferia – Naród. Uwarunkowania w Polsce i w Niemczech w XIX wieku i na początku XX wieku", która ukaże się wkrótce w Wydawnictwach Uniwersytetu Warszawskiego i będzie stanowiła zakończenie projektu realizowanego przez autorkę w warszawskim NIH. ■

Pozostałe

Bezpłatna usługa skanowania w bibliotece

Ze względu na niedostępność dla czytelników podczas pandemii koronawirusa Biblioteka NIH w Warszawie oferuje od 1 czerwca 2020 roku bezpłatną usługę skanowania. Dzięki temu można obecnie zamówić do domu teksty z zasobu biblioteki drogą cyfrową. Oferta spotkała się z dużym zainteresowaniem wśród naszych użytkowników w Polsce i za granicą. Usługa skanowania jest przyjmowana bardzo dobrze zwłaszcza z powodu zamykania wielu bibliotek naukowych i archiwów w całej Europie. Zdążyliśmy już zrealizować ponad 100 zamówień i – z poszanowaniem prawa autorskiego – sporządziliśmy kopie około 4500 stron z naszych zasobów. Zamówienia można nadal przekazywać e-mailem pod adresem bibliothek@dhi.waw.pl. Opracowanie następuje z reguły jeszcze w dniu zamówienia.

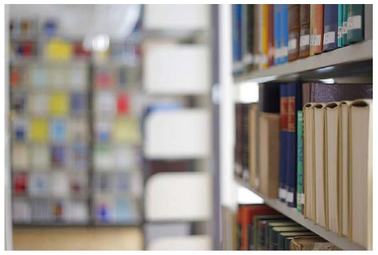

Aby rozszerzyć ofertę elektroniczną, biblioteka NIH w Warszawie nabywa ponadto wraz z innymi bibliotekami Fundacji im. Maxa Webera dużą liczbę e-booków, które są udostępniane naukowcom do celów badawczych. Pomagamy w ten sposób zaspokajać rosnące zapotrzebowanie na pracę domową i zdalną w badaniach naukowych. Bliższe informacje o ofertach online i usługach biblioteki oraz aktualnych godzinach otwarcia można znaleźć na naszej stronie internetowej www.dhi.waw.pl.

Nowy naukowiec wizytujący w Pradze

Korzystając z naszego programu rezydencji, prof. dr hab. Ralph Schattkowsky (Rostock i Toruń) rozpoczął 1 września 2020 roku pobyt naukowy w mieszkaniu gościnnym filii warszawskiego NIH w Pradze. Przez sześć miesięcy będzie prowadził badania na temat osoby Josefa Pfitznera, niemieckiego historyka z Brna

oraz nazistowskiego polityka komunalnego, który w okresie Protektoratu Czech i Moraw sprawował urząd wiceburmistrza Pragi. Jako mediewista był ponadto autorem pierwszej obszernej biografii wielkiego księcia litewskiego Witolda. Czteropokojowe mieszkanie w centrum Pragi oddajemy do dyspozycji naukowców wizytujących. Pierwszym z nich był w pierwszej połowie 2020 roku prof. Michael G. Müller (Halle). Jego relację z Pragi zamieszczamy na stronach 8–9. ■

Posiedzenie Rady Naukowej

Na zdalnym posiedzeniu spotkali się 8 października 2020 roku członkowie Rady Naukowej z pracownikami naukowymi NIH w Warszawie. W hybrydowej formie zaprezentowano ukończone, bieżące i planowane projekty, a Rada bardzo pozytywnie oceniła działalność NIH w Warszawie. Dyrektor prof. dr hab. Miloš Řezník poinformował o najnowszych wydarzeniach w warszawskim Instytucie, a prezes Fundacji im. Maxa Webera prof. dr hab. Hans van Ess zrelacjonował aktualny rozwój sytuacji w Fundacji. Podczas popołudniowej części posiedzenia przedstawiono nowe projekty badawcze. Posiedzenie online dało ponadto możliwość oficjalnego powitania prof. dr. hab. Joachima von Puttkamera z Uniwersytetu w Jenie jako nowego członka Rady Naukowej, którym jest już od 10 stycznia 2020 roku. Na wiceprzewodniczącą Rady Naukowej wybrano prof. dr hab. Tatjanę Tönsmeyer z Uniwersytetu w Wuppertalu. ■

Pracownicy

Od 15 lutego 2015 roku **dr Sabine Stach** była pracownikiem naukowym Niemieckiego Instytutu Historycznego w Warszawie, gdzie realizowała projekt badawczy „Oryginalny blok wschodni? Sposób prezentacji państwowego socjalizmu w turystyce miejskiej Europy Środkowo-Wschodniej". W zespole badawczym 5 zajmowała się zwłaszcza zagadnieniami popularyzacji i ekonomizacji historii, a niezależnie od swojego projektu inicjowała imprezy naukowe i publikacje poświęcone performatywnym formom przyswajania historii, na przykład rekonstrukcji historycznej. Do początku 2017 roku była ponadto rzeczniczką pracowników naukowych Instytutu. Z dniem 1 września 2020 roku dr Sabine Stach przeszła do Instytutu Historii i Kultury Europy Wschodniej im. Leibniza (GWZO) w Lipsku, aby dokończyć tam swój projekt w ramach „etatu kooperacyjnego Fundacji im. Maxa Webera". ■

Prof. dr hab. Magdalena Saryusz-Wolska powróciła we wrześniu 2020 roku z Uniwersytetu im. Jana Gutenberga w Moguncji do pracy w warszawskim NIH. W dotychczasowej działalności badawczej zajmowała się głównie filmami jako mediami pamięci zbiorowej. Obecnie jej zainteresowanie skupi się na ekonomii kultury pamięci, a także na zagadnieniach materialności i pieniędzy dla konstrukcji zbiorowych obrazów historii. Prof. dr hab. Magdalena Saryusz-Wolska studiowała kulturoznawstwo i socjologię na uniwersytetach w Łodzi, Gießen i Moguncji i obroniła na Uniwersytecie Łódzkim doktorat na temat filmowych i literackich reprezentacji przestrzeni miejskich na tle teorii pamięci zbiorowej. Habilitowała się w 2016 roku w Warszawie na podstawie pracy „Ikony normalizacji. Kultury wizualne Niemiec 1945–1949". ■

Paweł Ambroż wspierał od 1 lutego 2019 roku administrację NIH w Warszawie, zastępując Edytę Suwińską. Wcześniej prowadził własną działalność gospodarczą, pracował w METRO AG w Warszawie oraz wykonywał zawód tłumacza ustnego i pisemnego. Ukończył studia magisterskie w dziedzinie germanistyki na Uniwersytecie Warszawskim. Tematem jego pracy dyplomowej były „Ucieczka i wypędzenie Niemców z byłych ziem wschodnich w latach 1945–1950". Paweł Ambroż zakończył pracę w dziale administracji 31 sierpnia 2020 roku. ■

Od 1 listopada 2014 do 30 września 2020 roku **prof. dr hab. Maciej Górny** był pracownikiem naukowym NIH w Warszawie. Jego badania skupiały się głównie w zespole badawczym „Funkcjonalność historii w późnej nowoczesności", a ich przedmiotem był projekt „Niepodległości. Nowy ład w Europie Środkowo-Wschodniej na drodze od faktów do rytuału". Prof. dr hab. Maciej Górny był stypendystą w Kolegium Imre Kertésza w Jenie, a obecnie jest profesorem nadzwyczajnym oraz wicedyrektorem w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie. ■

Terminy

Wydarzenia zaplanowane na 2020 rok nie mogłyby się odbyć z powodu pandemii Covid-19. Aktualne informacje można znaleźć na stronie internetowej NIH w Warszawie.

Wykłady wtorkowe NIH w Warszawie

27 października 2020
godz. 14.00 (online)

dr Bernhard Struck & Marcel Koschek (St. Andrews)
Polscy esperantyści jako lokalni internacjonaliści? Ruch esperancki w Europie Środkowo-Wschodniej od lat 80. XIX wieku do 1930 roku

24 listopada 2020
godz. 14:00 (online)

Prof. dr hab. Michael Gehler (Hildesheim)
Od podziału kontynentu do integracji Zachodu Europy 1945–1991

26 stycznia 2021
godz. 14.00 (online)

Prof. dr hab. Frank Bösch (Poczdam)
Przełomowy rok 1979: podróż papieża do Polski i przeobrażenie świata

Konferencje i warsztaty

27 października 2020
Filia warszawskiego NIH w Wilnie

Warsztaty: **Nowe badania historii Suwalszczyzny**

29–31 października 2020
Filia warszawskiego NIH w Pradze

Mainstream! Popular Culture in Central and Eastern Europe

4–26 listopada 2020
7 wydarzeń online

Genealogies of Memory: The Holocaust between Global and Local Perspectives

13 listopada 2020
Filia warszawskiego NIH w Wilnie

Violence and the Crisis of Governance in East Central Europe

26–28 listopada 2020
Filia warszawskiego NIH w Pradze

Nierównomierny rozwój regionów w średniowieczu: „Młodsza Europa" w trans- i międzykontynentalnej sieci połączeń

11–12 marca 2021
NIH w Warszawie

Warsztaty dla młodych naukowców na temat codziennej historii niemieckiej okupacji Polski podczas II wojny światowej

26–27 maja 2021
Filia warszawskiego NIH w Wilnie / Nida

Leisure History(ies): The Significance of Summer in the Biography

17–18 czerwca 2021
Filia warszawskiego NIH w Wilnie

Understanding Childhood and Construction of National Identities in Central and Eastern Europe from 18th Century until the Beginning of the Second World War

20–21 czerwca 2021
NIH w Warszawie

Konferencja: **Konflikty w miastach Królestwa Polskiego, Pomorza i Śląska w XIII–XVIII wieku i sposoby ich przezwyciężenia**

5–9 lipca 2021
NIH w Warszawie

Memory Studies Association Annual Conference "Convergences"

14–19 września 2021
Sofia

Transregional Academy: Shadows of Empires. Imperial Legacies and Mythologies in East Central Europe

Zastrzegamy możliwość zmian.

Więcej informacji o naszych wydarzeniach:
https://www.dhi.waw.pl/pl/wydarzenia/wszystkie-wydarzenia.html?no_cache=1

Impressum

Wydawca:
Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie

Redakcja:
Kinga Wołoszyn-Kowanda, Josephine Schwark

Zamknięcie wydania: 30.09.2020

Opracowanie graficzne: Marta Warmińska

Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie
Pałac Karnickich
Aleje Ujazdowskie 39
00-540 Warszawa

Tel.: +48-22-525 83-00
Fax: +48-22-525 83-37
E-mail: dhi@dhi.waw.pl
www.dhi.waw.pl

Godziny otwarcia biblioteki:
Poniedziałek, wtorek, czwartek: 10.00–17.00
Środa: 10.00–18.00
Piątek: 10.00–14.00

www.dhi.waw.pl
www.facebook.com/DHIWarschau/

Prawa do wszystkich zdjęć wykorzystanych w Newsletterze posiada NIH w Warszawie. Inni właściciele praw podani są pod zdjęciami.

Deutsches Historisches Institut Warschau
Niemiecki Instytut Historyczny w Warszawie
Max Weber Stiftung
Deutsche Geisteswissenschaftliche Institute im Ausland